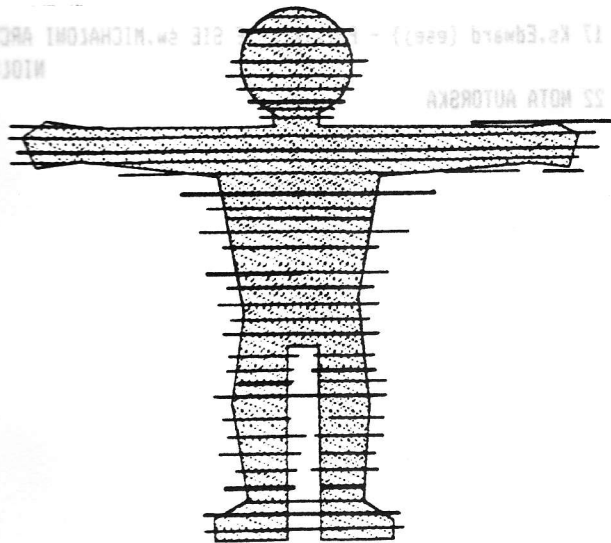


44

NUMER CZTERDZIESTY CZWARTY

# SZTUKA OSOBOWA

PROGRAMOWE PISMO



ISSN 1424-0158

5 Rmk (obraz) - INRI

6 Słowa Ewangelii - św. Jan 7, 37-39

7 Agnieszka Zabielska (poezja) - DOMANDA

8 Andrzej Gliwiński (poezja) - OPANOWANIE

14 Ryszard Marek Kędzierski (proza) - CIEM

17 Ks. Edward (esej) - POŚWIĘCENIE SIĘ ŚW. MICHAŁOWI ARCHA-  
NIOŁOWI

22 NOTA AUTORSKA

# SZTUKA

# OSOBA

PROGRAMOWE PISMO  
OSOBA - ZNAK - ESEJ  
WROCŁAW - 1996 ROK VI  
± MIESIĘCZNIK





## OPANOWANIE

DOWANDA\*

Takie obyczaje, że widząc szczelinę samokrytyki i nie  
wchodzi w duszę, kto chce. A po co, skoro o sobie przeczy?  
Żeby dokonać negacji negacji? Pracuje dusza i bierze się  
nad sobą, z Bożej władzy korzystając i nie podlegając jej  
aby z władz swoich władzę ustanowić swoją własną  
nad sobą. Panować nad nią chcąc, tymczasem się jej walecz-  
nie mistyczne siły, zmysłowe, zbiorowe i indywidualne  
urzędy, ruchy i organizacje zamieniają w wolność  
więc wie, że coś znaczy, do tego wszystkiego  
bo wszystkim zagraża, na drodze  
wszyscy ją karzą i posądzają przez sirocco\*\*  
o żądze panowania nad nimi, tylko nie współpracownik  
zmysłów i uczuć,  
ciało. Nie dubia, gdy myśli się o nich,  
a myśleć, choć panuje,  
opinia zbiorowa zastępuje indywidualny,  
gdy ona ma nadzieję, że to wszystko służy  
jej rozwojowi, ma sens głębszy,  
naprawą będzie osoby. Ciało - kolaborant  
zmysłów i uczuć, najpierw w uśpieniu przebywa;  
potem swoje okazuje żądze, praw rządę,  
ich respektowania, protesty składa przeciw władzy duszy,

strajkuje albo jeszcze gorzej, błaga się po ulicach i  
jako ulicznica. Obalić władzę i się na niej nie obra-  
ducha usiłuje, w tym celu się organizuje i bierze  
do innych przybliża. Ma też swoich sojuszników  
w postaci sztuk wizualnych i dźwiękowych, które  
potem nam z ekranów uleciają albo ekscytują, nie  
że można objąć do wniosku, że to jest piękno  
najlepiej malarzy, co nie nie maluje!  
Mondrian absolutny! Ale, czy też Mistrz sztuk,  
gdy świadomość znika i zostaje ciało  
ciało wali się na ziemię samo, czy też  
i w tunelu tejże przytomności i w tunelu  
nic nie płynie, bo rozum, w którym zdolność  
był określa, czerpiąc z zasobów określonych  
w pamięci, w kulturze, gdy wraca, myślenie  
płyną myśli, wspomnienia i wrażenia, jak  
i ciało podnosi się z ziemi, a myślenie i ciało  
Jak się odnajdują w kulturze zastane, i  
gdy jedna, to kultura samych ograniczeń, a  
a druga - żalosnych wolności, jedna, która  
poznać musimy przez drugą? Wszystkie odrzucać  
czy też wszystkie uznać? Czy jest możliwe  
i jedno, i drugie? Poznać, czyli, wnikać,  
co już wszyscy wiedzą i zebrane leży w bibliotekach,  
aby jak bohater Młodości utknąć na którejś pozycji, a

czy też poprzestać na cudzych opiniach, skrótach lub zdać się na ślepy przypadek? Może odkryć siebie i innych sposoby myślenia, przeżycia, twórcze akty lub poprzestać na ulubionych twórcach? Zdać się na serca kierowniczą rolę, które woli często biografii od sztuki, zaakceptować tylko odrzuconych, szukać rdzenia kultur, osiągnąć, zabytków czy też Mistrza szukać, przewodnika swego? Najlepiej ręce złożyć i zmówić modlitwę do Ojca tego wszystkiego! Na zwyczajach narodu się oprzeć, czy też wyjść poza nie? Wolne pole odnaleźć, obsiać i obsadzić, czy rekultywować stare nieużytki? Może poprzestać na drobnym detalu, rodzinnym fakcie, rodzinnym, ulicznym, językiem się bawić, żeby był jak z gumy; przedrzeźniać nowomowę albo naśladować, wszak tylko to jest prawda, co faktem logicznym, wyrażonym w zdaniu prostym, a jeśli złożone, to już prawdą nie jest, jedynie belkotem; na rzeczach się skupić, tych całkiem zmysłowych, na zapisie urazów, przypadkowych myśli, poddając losowi o nic nie dbając?

Gdy chaos wartości, pojęć, idei, ciało się wyzwala, korzysta z zamętu ale czy to znaczy, że trzeba iad być

zaraz ustanowić, co tylko chaos wzbogaca zbiorowy? być. Dodać jeszcze system jeden, myśl jedną, nową oryginalność, formułę odkrywczą, wszystko ogarnąć, niczego nie ogarnąć? Co więcej, ład musi być trwały oraz twórczy. Jak mu zapewnić tę trwałość? W nocny wiek, tuż i mnie nie ma, bo nie myślę? - pomyślał Kantezjusz, wstając z łóżka rano. A ciągłość istnienia? Pamiętał, że wąpił wieczorem - teraz o tym myślał. Nocna zapach umysłu. Nic mi się nie śniło. I szybko odmówił poranny pacierz. Zredukowana do nicości jednostka, do podrzędnej roli, zdumiona, że jako setna owca bywa wyróżniona, że w oczach pozostałych już nie jest szana, ale czarna. Wpierw jednak u stoików szuka spokoju, Olimp zwiedza, albo ołtarz pergamoński przy Murze, czymś jednym chce się rządzić, wolą, rozumem, uczuciem albo wyobraźnią, każdym z osobna. Był stawia nad etyką, a potem odwrotnie. Jakieś jedno powołanie, wyższe nad wielość zdolności, pierwotnych i wtórnych. W maksymalnym wysiłku widzi swe jestestwo, w rozkwicie zdolności, a potem spada z pantalyku w dół stracona. Zewnętrzne siły

żyć jej nie dają, władzę sobie roszczą,  
nad subiektywny sąd  
stawiają powszechną opinię,  
Opanowana oraz osaczona dusza  
jednego Boga widzi nie wielość religii  
i kultur, aczkolwiek są i takie  
co je raczej widzą, i nie krzyczą:  
Mnogość religii - jedno panowanie!  
a przeciwnie: bezkrólewie jedno  
i dowód niezbity, że On -  
to po prostu nasze obłąkanie,  
wymyśli wyobraźni, urojenia sedno,  
a dusza - nie kapusta,  
ale karczoch jakiś, co wewnątrz jest pusty,  
i dlatego łatwo ją nadziać na palec jakoby rdzeń duszy.  
Niech myśli, mając nogami:  
Jak zostać człowiekiem, będąc marionetką?  
Bo to problem rzadki, gdy ją ciągną za sznurki  
przeróżne tumany, a każde pociągnięcie -  
jedna prowokacja, szczególnie dla tych,  
co żyją jakby na ciągłych wakacjach,  
zapominając, że głab kapuściany -  
to istota duszy, zarówno duchowa  
jak i biologiczna.

Już się nie śni

strażnica św. Hieronima

na wierzchołku góry,  
z której wszystko widać, całe dzianie się na świecie,  
symultanek zdarzeń, a raczej dolina,  
cela izolacji, zakątek ukrycia św. Alberta  
albo domowe zacisze, z którego - owszem - widać  
również ów zamęt wartości, idei,  
kulturę obrazu oraz informacji,  
filmy przyrodnicze - niejako od dołu  
z pozycji telewizja, zbiorowe zamieszanie,  
a także krętaćta oraz osób publicznych  
publiczną złośliwość.

Bóg - władza sama w sobie,  
źródło mocy wszystkich zwłaszcza tych duchowych,  
co sam w Sobie panuje nad Sobą  
w Słowie, poza nim oraz w naszej głowie,  
choć w sercu powinien... Czysta wtedy  
dusza cała od podstaw do szczytu,  
od korzeni do liścia na wierzchołku wierzb,  
ale już radosnej.

Andrzej Gliwiński

## CIEM

Cień. Cztery... Cień jest dopełnieniem kontrastu kształtu. Jest bardziej oszustem, aniżeli tajemnicą. Ciągłe się za czymś zasłania. Wynika z tego. To zagadka światła. Jest świadkiem bytu, a ściśle jego różnicy. A gdzie dopełnienie? To zagadka światła. Jest świadkiem bytu, a ściśle jego różnicy. świat, światło, Cień, Ciemność. Cień jest łagodniejszy względem ciemności. Ale, ciekawszy w spełnianiu się odkrycia, w odpowiednim świetle. Temperatura spadkowa. Niebezpieczeństwo, niczym szarżyzna dnia. Czasami brzmi może bardziej niebezpiecznie. - Przy- czyną tkwi w wygładzie. Podeirzenia. Aspekt prawny. Inna sprawa. Rzecz w tym lub nie. Aha... pomyłka. Dobrze, że się całkiem ściemni, bo będzie pewniej... Zapadamy się, zapadamy. Sen. Zaspą. A gdzie jest źródło? Nie wiem. Zaszło. Wystarczy przekreślić kontakt. Jest sztuczne. I co? Zarzy się przezroczyście. Eee... bardziej światło nie ma gdzie się schować. Ma. Pod kloszem... Ależ to absurd! Oświećta. Schowajmy się. Już po lęku. Gdyż novum także dosłownie oświeca. Czyli informuje. Odkrywa. Aż tyle w jednym, że szok. Czas. Po chwili, po latach. Spokojnie, obojętnie, chociaż nagłość występuje z ciemności do blasku. I z blasku do ciemności.

Ale niech źródło będzie bez znaczenia. Gdzieś w tym tak- cie rzeczy wynika nieprawdopodobna i nadszpiegowana Jed-

ność. Byty zwane fotonami. Dobijają się do źródła. Od i Do. Do i Od. Absolutnie tak. Ginę w śmierci. Ale to tylko pozór. Mogą porazić, ale Cień o tym nie wie...Zy- cie.

Co to jest życie? Czyżby Cień wstydział się obecności? Przychodzi w sposób dostrzegalny. Tak jak światło i cał- kiem różnie od niego. Bo pragnie zapomnieć o sobie, a światło nie. Oczekuje poklasku na czas trwania. Nie potrafi zrozumieć braku stałej pamięci i hołdu. W tym jest siła. W ogóle jest siła. Czyż- by od niego zależał? Od tego poniekąd samowystarczalne- go i niby pozbawionego pragnień. A przecież ustawicznie dąży. Tam i z powrotem. Raczej o ostrych krawędziach, jak metal, jak rzecz, jak grzech.

Nie wiadomo czy to wszystko. Raczej tak.

## 2.

Dopełnienie następne.

SHARP  
SHARE  
SHADE  
SHAKE

SHAME  
SHAKY





nas do poświęcenia się Chrystusowi: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie" (J 2,5).

Pierwszym ze stworzeń rozumnych, który poświęcił się i oddał się Bogu, jest św. Michał Archanioł. Akt poświęcenia się Bogu wyraża jego imię MI-KA-EL, Któż jak Bóg! Od momentu całkowitego oddania się Bogu Wódz Aniołów został dopuszczony do ścisłego zjednoczenia ze Stwórcą, którego widzi twarzą w twarz (por. Mt 18,10). Bóg zamieszkał w nim jak w swojej świątyni (por. Wj 23,21). Na wielu miejscach Pisma św. święty Michał Archanioł, występuje jako obrońca narodu wybranego, wielbiciel Boga, Obrońca chwały Najwyższego oraz jako ten, który karze bluźnierców i strąca z nieba zbuntowane duchy (por. Wj 23,20-23; 2 Mch 3,7-40; Dn 12,1; Za 1,8-17; 3,1-5; 12,8; Jn 9; Ap 12,7-9). św. Michał Archanioł, będąc Wodzem Zastępów (por. Joz 5,14), jest wodzem wszystkich potęg duchowych i kosmicznych, a także ludzi. Niegdyś wspomagał Izraelitów, teraz wspomaga Lud Boży Nowego Przymierza w jego wędrówce do ziemi obiecanej, którą jest zjednoczenie z Chrystusem zmartwychwstałym w niebie. Jak wraz z aniołami wspomagał Zbawiciela (por. J,51; Mt 1,20-23; 2,13.19.22; 4,11; Łk 1,26-28; 2,8-15; 22,43; Dz 1,10-11; Mt 28,2-7), tak teraz służy nam, którzy mamy zająć miejsca po upadłych aniołach.

Czcigodny Sługa Boży ks. Bronisław Markiewicz, wielki czciciel św. Michała Archanioła i Aniołów, pisze: "Wypada zatem w czasach obecnych zwrócić się ze szczególnym nabo-

żeństwem i w sposób bardzo osobliwy do św. Michała, Wodza wojska niebieskiego i pogromcy złych aniołów, który po Najświętszej Maryi Pannie w niebie pierwsze zajmuje miejsce i również na łosy świata, zaraz po Nim, najczęściej wpływa. Nasze zwycięstwo ostateczne w ich reku spoczywa. Święty Michał po Najświętszej Maryi Pannie jest pierwszą potęgą na niebie i na ziemi" (PiB 1902 s.47). On jest Kościół Chrystusowy od początku widział w świętym Michale Archaniele swego Obrońcę i Patrona. Zatwierdził jego 3-krotne objawienie się:

- 1) w Kolosach we Frygii, w Chonis, nie znamy dokładnie daty objawienia się, obchodzone 6 września w Kościele wschodnim, w ilind, iabial w uinsinieg w san spsmogaw -
  - 2) na górze Gargano (w 494 roku), Kościół obchodził i uczcił jego zjawienie się 8 maja, a poświęcenie grotty św. Michałowi Archaniołowi - 29 września, siwarqa, siwisbu -
  - 3) biskupowi Aubertowi z Avranches w 706 roku, na skale zw. La Tomba. Znajduje się tam opactwo św. Michała Archanioła, między Normandią a Bretanią. Pamiątkę objawienia obchodzono 16 października /enc. Kościelna Wetzera i Weltego. T. XIV. W-wa 1881 s.271-172). w ika, siwidisaw i
- Co to znaczy poświęcić się św. Michałowi Archaniołowi? (Zob. "Któż jak Bóg" nr 1/94 s.14-15). w w siwarqa -
- Poświęcając się św. Michałowi Archaniołowi, temu, który widzi w Bogu stopień łaski i nasze miejsce, jakie mamy zająć w mistycznym Ciele Chrystusa, oznacza oddać się po ufnie do jego dyspozycji, aby nas prowadził do zjednocze-

nia się z Bogiem. Ten sam Bóg, który od chrztu św. zamieszkał w nas, jest w św. Michał Archaniele, święty Archanioł nie zabiega o kult dla samego siebie (por. Sdz 13,15-20; Ap 19,10; 22,9), lecz samo oddaje cześć Bogu Najwyższemu i nas prowadzi do jego uwielbienia. Przez dawanie nam natchnienia i oświecenia, i dzięki pomocy, której nam udziela osobiście i przez Aniołów, chce, abyśmy przyłączyli się do hymnu chwały i podziękczynienia, jakie on zanosi ciągle do Boga wraz z Maryją, Aniołami i świętymi.

**święty Michał Archanioł:** W Chon...  
 - wprowadza nas w plan Boży względem nas;  
 - wspomaga nas w spełnianiu w każdej chwili woli Boga;  
 - broni nas przed napaściami i zasadzkami Szatana, on przez natchnienia, oświecenia i wsparcia, których nam udziela, sprawia, że nie trwonimy łask i darów Bożych;  
 - wstawia się za nami do Najśw. Maryi Panny, swej Królowej i Pani z prośbą, aby nam uprosiła potrzebne łaski Chrystusa Pana;  
 - chce, abyśmy się włączyli w nieustanny chór chwali i uwielbienia, jaki tworzy wraz z Maryją, Aniołami i świętymi;  
 - zwłaszcza w godzinę śmierci spieszy nam z szczególną pomocą, kiedy ma rostrzygnąć się nasza losna cała; wiedząc, że prowadzi dusze przed tron Boga.  
 - Wiemy z Pisma świętego, że zły duch może opętać człowieka, wzięć go w swoje posiadanie i działać przez niego.

Tak np. szatan opętał Judasza (por. Łk 22,3; J 13,27). Zatem i św. Michał Archanioł może nas wziąć w swoje posiadanie, gdy oddamy mu się dobrowolnie i będzie nas prowadził do coraz większego otwarcia się na działanie Ducha świętego, do czego nas wzywa Pismo św.: "Napełniajcie się Duchem (świątym), przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach" (Ef 5,18-19). Poświęcając się św. Michałowi Archaniołowi, dajemy mu nasze przyzwolenie, aby on zarządzał nami zgodnie z wolą Bożą, którą poznaje wpatrując się ciągle w Boga i prowadził nas do coraz pełniejszego zjednoczenia się z Bogiem, którego widzi w sobie i w nas, my zaś pielgrzymujemy w świetle wiary. Oddając się osobiście św. Michałowi Archaniołowi, otrzymujemy dar jego towarzyszenia nam wraz z Aniołami, a ta jego obecność i przyjaźń pomaga nam we wzrastaniu w miłości i wierności Bogu...

Ks. Edward

## 22 NOTA AUTORSKA

Agnieszka Zabielska

Mieszka w Warszawie. Jest nauczycielką języka polskiego. Autorka wielu wierszy i opowiadań dla dzieci i młodzieży. Rozległe zainteresowania kulturą, sztuką, religią wielu narodów. Dużo podróżuje. Mieszkała w wielu miastach świata. Długo w Nowym Jorku.

Od niedawna zaczęła pisać wiersze i utwory o tematyce sacrum. Szczególnie interesuje ją temat Bożych Posłańców-Aniołów.

Andrzej Gliwiński

Mieszka w Sosnowcu. Kolejny o bardzo wnikliwie przeanalizowanej treści, utwór poetycki.

Ryszard Marek Kędzierski

Mieszka we Wrocławiu. Tym razem drukowany jest utwór pisany prozą.

- - - Ponieważ nie starcza miejsca na stronę korektorską, przepraszam w tym miejscu, za błąd biometryczny, dwukrotnie powtórzony w nrze poprzednim, na str. 19. - "bydź może" pisze się inaczej > "być może"...

Ks. Edward

Czcigodny Autor artykułu o św. Michał Archanielu, który to artykuł pozwalamy sobie przedrukować za podaniem źródła, zgodnie z wolą Redakcji "Któż jak Bóg" nr 3/96 s.4-5.

## 23 SZTUKA OSOBOWA -4miesięcznik

(c) by Sztuka Osobowa, Wrocław 1991...6.

Autorzy numeru czterdziestego czwartego: Agnieszka Zabielska

Andrzej Gliwiński

R.M. Kędzierski

Ks. Edward

### ADRES:

SZTUKA OSOBOWA

ul. Złocieniowa 3

51-251 WROCLAW

Redakcja: Janusz Halicki

red. odp. R.M. Kędzierski

Henryk Wolniak

Wiedz,

wiele wydarzeń jest sterowanych przez ludzi, a Pan Bóg jedynie nad całością czuwa, chociaż zdarzenia zawierają wszelkie prawdopodobieństwo Zła i Dobra.

PRENUMERATA bezpłatna, po poinformowaniu redakcji.

Pismo nasze jest także do otrzymania w księgarni HALLEL - w godz. 10-18, Wrocław, pl. Mankiera 17.

UWAGA REDAKCJI: SzO przeprasza Czytelników za możliwość pojawienia się niewielkich, mniej nadzieję, błędów bio-cybernetyczno-mentalnych w tekście.

Redakcja przyjmuje teksty, zgodne ze SzO. Nie zwraca materiałów przyjętych do druku, gdyż stanowią one archiwum.